

## EKSPLOZJA I POŻAR NA IRAŃSKIM TANKOWCU U WYBRZEŻY ARABII SAUDYJSKIEJ

---

Do eksplozji i pożaru doszło w piątek na irańskim tankowcu u wybrzeży Arabii Saudyjskiej na Morzu Czerwonym. Według irańskiego koncernu naftowego NIOC został on trafiony dwiema raketami z saudyjskiego wybrzeża.

Załoga jest bezpieczna, a sytuacja pod kontrolą - podały media w Iranie. Na razie władze Arabii Saudyjskiej nie zabrały głosu w sprawie incydentu.

W momencie eksplozji tankowiec, należący do irańskiej spółki naftowej NIOC, znajdował się ok. 60 mil morskich (ok. 100 km) od saudyjskiego portu Dżudda.

Jak podała najpierw irańska państwowa agencja ISNA, powołując się na anonimowe źródła, wybuch spowodował poważne szkody i wyciek ropy naftowej do Morza Czerwonego. "Ekspertcy uważają, że był to atak terrorystyczny" - dodała ISNA. Irańska telewizja państwowa poinformowała, że uszkodzone zostały dwa zbiorniki tankowca.

Chwilę później agencja Nour przekazała, że "sytuacja na tankowcu jest pod kontrolą" i stabilna, a wszyscy członkowie załogi są bezpieczni. Nour związana jest z elitarną jednostką, Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej. Agencja IRNA podała, że wyciek ropy został opanowany.

Według NIOC irański tankowiec został trafiony dwoma pociskami z saudyjskiego wybrzeża.

Domniemany atak jest kolejnym incydem z udziałem tankowców w rejonie Morza Czerwonego i Zatoki Perskiej i prawdopodobnie zwiększy napięcia między Iranem a Arabią Saudyjską - zwraca uwagę agencja Reutera.

V Flota Marynarki Wojennej USA, która działa w regionie, "wie o doniesieniach medialnych na temat irańskiego tankowca, ale nie ma więcej informacji w tej sprawie" - przekazał rzecznik floty porucznik Pete Pagano, na którego powołuje się Reuters.